№ 30. Środa 6. Lutego 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartelnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gminy Tuligłowy, Wola węgierska i Więckowice, w obwodzie przemyskim, przyjęły na siebie dla założenia parafialnej szkoły w Tuligłowach następujące obowiązki:

1. Na utrzymanie nauczyciela będą płacić corocznie: Tuligłowy 47 zł. 25 c.; Wola węgierska 42 zł.; Więckowice 15 zł. 75 c., razem 105 zł. w. a.

2. Wystawiony już budynek szkolny i posprawiane porządki szkolne utrzymywać zawsze w dobrym stanie; nakoniec gmina Tuligłowy obowiązuje się zakupić corocznie własnym kosztem na opał szkoły cztery sągi miekkiego drzewa, przystawić je do szkoły i porąbać.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 5. stycznia 1860.

Sprawy krajowe.

(Stan zarazy bydła.)

Lwów, 4. lutego. Od czasu ogłoszenia ostatniego raportu nie wydarzył się żaden nowy wypadek zarazy w naszym kraju, a także w *Budziakowcach* i *Filipkowcach*, w obwodzie czortkowskim, zgasła już zaraza.

W tej chwili więc są jeszcze tylko dwa miejsca, *Okna* na Bukowinie, i *Podfilipie*, w obwodzie czortkowskim podejrzane o zarazę, chociaż i w nich nie ma już ani jednej sztuki chorego bydła, zaczem można się spodziewać, zwłaszcza przy zaprowadzeniu peryodu powszechnej kontumacyi, że wkrótce będzie cały kraj wolny od zarazy.

(Uwolnienie seminarzystów biskupich od rekrutacyi. — Petycya Słoweńców. — Doniesienia z Węgier.)

Wiedeń, 3. lutego. Jego c. k. Apost. Mość raczył najłaskawiej zezwolić, aby uczniowie wyższych gimnazyów w seminaryach lub gimnazyach biskupich byli uwolnieni od poboru do wojska, począwszy od dnia 1. stycznia 1861 na lat sześć, z wyjątkiem jednak tych, którzy byli już stawieni do poboru na r. 1861 pod warunkiem, aby złożyli egzamin w gimnazyum publicznem z odszczególnieniem z ostatniej klasy ukończonej przed terminem poboru.

Na zgromadzeniu ogólnem reprezentacyi miasta Peszta dnia 30go b. m. zawiadomił burmistrz naczelny miasta zgromadzenie, że był w deputacyi wysłanej do Wiednia u c. k. ministra finansów, i stosownie do danego mu polecenia przedłożył ministrowi prośbę o pozwolenie przepisać obligacye długu państwa, będące własnością miasta Peszta na sumę 400.000 zł. jako udział miasta w pożyczce narodowej na obligacye na mniejsze kwoty i na okaziciela. Pan minister finansów rozporządzeniem złożonem w ręce deputacyi pozwolił na to, jeżeli miasto złoży dowody, że ma prawo rozrządzać temi obligacyami. Iż prawo to nie może być wątpliwem na zasadzie art. 23 z r. 1848 uchwalono podać adres do król. węgierskiego namiestnictwa z prośbą wyświecić rzecz tę ministerstwu i następnie popierać wykonanie obietnicy.

— Z Lublany piszą do *Tr. Z.* pod dniem 30. stycznia: Pomiędzy Słowenami w Krainie i po za jej granicami zbierają liczne podpisy na petycyę do ministra stanu, a to 1) ażeby język słoweński zaprowadzono w szkole, i 2) w urzędzie; 3) ażeby wszystkie obwieszczenia rządowe ogłaszał dziennik słoweński („Novice") i 4) ażeby znowu wychodził słoweński dziennik administracyjny jak do roku 1860.

Peszt, 31. stycznia. *Gazeta wiedeńska* donosi według *P. Hirnök*: Na dzisiejszem posiedzeniu senatu akademickiego uchwalono względem języka wykładowego na tutejszym uniwersytecie, ażeby stali profesorowie wykładali wszystkie nauki obowiązkowe w języku węgierskim. Oprócz tego dozwolone są także wykłady w innych językach, jeżeli odpowiedni docenci uznają tego potrzebę.

Na pismo JE. barona Vay z dnia 19. stycznia do kardynała księcia prymasa, uchwalono dnia 21. stycznia na walnem zgromadzeniu ostrzyhomskiego komitatu, na którem odczytał ten list Jego Eminencya, następującą dać odpowiedź:

„Z radością przyjął komitat ten list, w którym przyrzeczone jest jak najspieszniejsze zaradzenie najgwałtowniejszym potrzebom; z spokojną ufnością oczekując spełnienia obietnicy, postanawia komitat niniejszem podać ten list do powszechnej wiadomości."

Komitat Peszteński wypowiedział sądowi krajowemu w Peszcie lokal, który sąd zajmuje w gmachu komitatu. Nadworna kancelarya węgierska wydała zatem polecenie do prezydyum sądu krajowego, aby starać się o inny odpowiedny lokal. Tymczasem sekcya cywilno-sądownicza ma się przenieść z domu komitatu. Senat karny sądu krajowego w Peszcie wykazuje w sprawozdaniu podanem do prezydyum sądu wyższego, jak wiele złego ztąd wynika, że nowo mianowani sędziowie komitatowi nie przyjmują pism od dawnych sądów, i odsyłają je nie rozpieczentowane, na czem cierpią szczególniej aresztanci zostający pod inkwizycyą.

Ameryka.

(Doniesienia z Karoliny.)

Globe donosi z Charlestonu z 12. stycznia: Władze państwa południowej Karoliny kazały zatopić kilka statków u uścia „okrętowego kanału", ażeby, jak sądzą, zapobiedz wnijściu zbrojnych okrętów federacyjnych. A zatem nie mogą na teraz żadne kupieckie okręta tą drogą dostawać się na morze.

Wiele dróg wodnych jest jeszcze otwartych, ale mogą się niemi puszczać tylko statki płytsze z zanurzeniem 14 — 16 stóp.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 29. stycznia. *Correspondencia* donosi, że postępowanie posła hiszpańskiego w Gaecie zupełnie jest po myśli rządu. Zapewnia także, że hrabia Montemolin nigdy nie miał zamiaru wracać więcej do Hiszpanii.

Anglia.

(Północne i południowe Stany zjednoczone.)

Londyn, 31. stycznia. W artykule statystycznym o walce północy z południem w Stanach zjednoczonych pisze *Times* co następuje:

Nikt nie będzie się temu dziwić, że północ prześcignęła Stany południowe. Przeciwieństwo obu nie jest jednak tak wielkie, jakby się zdało na pierwszy rzut oka. Zachód południowy podnosi się tak dobrze, jak zachód północny, a to iż prąd naturalny całej ludności ciąży ku zachodowi. Pensylwania i Nowy Jork trzymają się przecież lepiej od Wirginii. Co do liczby ludności stała Wirginia w r. 1790 na czele listy statystycznej, w r. 1850 zajmowała już tylko czwarte miejsce, a według najnowszych wiadomości spadła w ostatnich czasach jeszcze niżej. Początkowo była Karolina północna czwartym, a południowa siódmym państwem na liście Stanów zjednoczonych, w r. 1850 dziesiątym i czternastym, a obecnie być może, że znowu niżej jeszcze spadły. Pomimo tego nie ulega wątpliwości, że państwa wolne Stanów zjednoczonych w ogóle potężniejsze są od niewolniczych. Stany posiadają listę 21 miast wielkich pierwszego rzędu. Piętnaście z nich należy do państw wolnych. Od roku 1850 zmniejszyła się liczba ludności tylko w jednem z nich, mianowicie w Charleston, siedzibie teraźniejszego rokoszu. Liczba niewolników nie powiększa się tak bardzo, jak między latami 1840 a 1850; więcej jednak niż między rokiem 1830 a 1840. Obecnie wynosi ogółem około 600.000 dusz. Jedna okoliczność na pozór mało znacząca w liście statystyczno-porównawczej tłumaczy całą tę groźną waśń teraźniejszą między północnemi a południowemi Stany. Ludność mianowicie tych wynosi 384.856 luda, a więc mało co więcej jak ludność Broklynu, a mniej jak ludność w Filadelfii, i to na przestrzeni zaledwie cośkolwiek mniejszej jak cała reszta uorganizowanych Stanów zjednoczonych.

Kto zatem ma korzystać z tego i zaludniać te nieprzejrzane a puste obszary: „My, powiadają mieszkańcy północy. Nie chcemy, aby w gronie świetnego naszego związku powstawały państwa, któreby pokalały ten związek niewolnictwem. Nowy kraj niech będzie wolnym krajem. Nie chcemy burzyć starych instytucyi w państwach, gdzie od dawnego istnieją czasu, lecz nie ścierpimy nigdy, aby to

złe szerzyło się dalej.“ Lecz cóż właściwie znaczy podobne oświadczenie? Chcemy wierzyć, że jest szczerem, a Anglicy nie będą sprzeciwiać się jego słuszności i roztropności. Lecz pod względem politycznym oświadczenie odbiera Stanom południowym wszelką nadzieję nietylko wzrostu ich ludności, lecz i przewagi politycznej. Wyosobnione tym sposobem Stany południowe, gdyby nie skłoniły się znieść u siebie niewolę, ścieśnione coraz więcej rozszerzającemi się w około nich innemi państwami, wymarłyby niejako same zczasem. Nowe obszary mogłyby wówczas tylko stawać się ich własnością, gdyby zniosły u siebie starodawną instytucyę i wywłaszczyły się same. Niewolnictwo jest zapewne czemsiś obrzydłem i godnem pogardy. Jest hańbą każdego kraju, a mieszkańcy północy mają słuszność po sobie, żądając, żeby przynajmniej nie szerzyło się, jeżeli już nie może być całkowicie zniesione w Stanach zjednoczonych.

Jeżeliby więc Stany południowe upierały się, aby zatrzymać u siebie tę instytucyę, same będą odpowiedzialne za skutki, jakie ztąd wynikną.

Francya.

(Otwarcie sesyi prawodawczej zapowiedziane. — Pismo ministra spraw wewnętrznych w sprawie prasy. — Wybory. — Proces Bonaparte-Patterson. — Doniesienia z Gaety. — Obóz Chalons.)

Paryż, 31go stycznia. *Monitor* donosi, że Cesarz otworzy osobiście sesyę prawodawczą tegoroczną dn. 4. lutego w wielkiej sali Luwru i wysłucha przysięgi członków senatu i ciała prawodawczego, którzy jej potąd nie złożyli.

— *Monitor* ogłasza następujące pismo ministra spraw wewnętrznych do radcy stanu szefa jeneralnej dyrekcyi prasy i handlu księgarskiego:

Czytam właśnie w *Courrier du Dimanche* artykuł godzący na nasze urządzenia administracyjne. Przekonany, że wolność rozbierania czynności rządu przystoi zarówno publiczności jak samemu rządowi, utwierdzony w tem przekonaniu zachowaniem się dziennikarstwa w ostatnich dwóch miesiącach usunąłem wierny zasadom okolnika z dnia 7. grudnia z. r. trudności, które stały temu na przeszkodzie. Lecz zawiniłbym względem państwa, gdybym na chwilę ścierpiał, żeby z lekceważeniem roztrząsano samą zasadę państwa. Proszę zatem panią dać natychmiast ostrzeżenie rzeczonemu dziennikowi. Dowiaduję się wreszcie, że autor tego artykułu nie jest Francuzem. Dziwię się jak może się ośmielać cudzoziemiec przyjeżdzać na to do kraju, aby znieważać jego instytucye. Poleciłem przeto prefektowi policyi wydalić z Francyi tego człowieka na mocy art. 7. prawa z dn. 11. grudnia 1849.

F. de Persigny.

Do powyższego pisma dołączono rozporządzenie ministeryalne z pierwszym ostrzeżeniem dla dziennika: *Courrier du Dimanche* w osobie redaktora p. Ganesco i żeranta p. Laurent Lapp za artykuł pod tytułem: „Semaine politique“ umieszczony w nr. 27. Art. 2. poleca prefektowi policyi, jeneralnemu dyrektorowi bezpieczeństwa wykonać powyższe rozporządzenie.

— Dnia 26. stycznia skończyła się rewizya list wyborczych. *Journal de Debats* gani wszystkich uprawnionych do wyboru, że imiona swoje niewpisali do list i sami pozbawili się prawa głosowania, a do tego

„w chwili, kiedy to prawo odzyskuje znaczenie, które od kilku lat było nieco uszczuplone. Bliskie wybory rozstrzygną, czy Francya chce odzyskać napowrót swój prawny udział w załatwianiu spraw swoich, lub też zrzec się stanowczo ciężaru czuwania nad własnem dobrem. Partya liberalna nie może się zrzekać, musi głosować, chociaż niespodziewa się żadnych świetnych tryumfów. Ale jeśli opinia publiczna się ocknie, będzie to już niemała korzyść dla nas. Chociażby zasady, których broniliśmy zawsze, poniosły i nadal klęskę w walce wyborów, uzyska przecież partya liberalna niemały wpływ na tok spraw publicznych od chwili, kiedy okaże, że nie chce pozostać obojętną.“

— Trybunał cywilny rozpoczął 25. stycznia pod prezydencyą pana Benoist Champy dyskusyę w procesie pani Bonaparte-Patterson przeciw księciu Napoleonowi, jako spodkobiercy księcia Heronima. Pan Berryer, adwokat pani Bonaparte-Patterson zabrał najpierwszy głos. Oznajmił, że ma zamiar trzymać się zupełnie w granicach sądowej dyskusyi procesu. Orzekał potem dokumenta, których autentyczności zaprzeczyć nie można, bądź co chce mówi o tem redaktor *Monitora*.“ Przytoczywszy w jasny sposób wypadek, rzekł o swojej klientce: „Była piękna i młoda, gdy ją odstąpiła ręka, którą ona z zaufaniem przyjmowała. Szukała przytułku w ojcowskim domu. przytułku swego sieroctwa i poniżenia. Czekała z cierpliwością i w pokorze, a gdy się nadarzyła sposobność wyjednania sprawiedliwości, przybyła pomimo podeszłego wieku z za morza, i staje teraz w obec Panów, ażeby przed niezawisłymi sędziami stawić dowód, że wszelkie ustawy świata uważają związek małżeński za nierozwiązalny.“ Berryer zbijał potem zawarte w *Histoire du Consulat et de l'Empire* twierdzenie, że pani Patterson w wynagrodzenie przyjęła pensyę. Pan Thiers powiedział w dopisku, że mu to oznajmił książę Napoleon. W końcu odwoływał się Berryer do bezparcyalności sędziów. Po panu Berryer mówił prokurator państwa. Berryer, który mówił przez cztery godzin, będzie odpowiadać prokuratorowi państwa aż za ośm dni.

-- *Patrie* podaje za rzecz pewną, że atak Piemontanów na Gaetę od morza był bezskuteczny. Mniemają, że na przyszłość flota ograniczy się na blokadę a tylko statki kanonierskie, których sześć ma nadpłynąć, będą twierdzę blokować od morza. Część dział okrętowych i odpowiednia liczba majtków ma być na brzeg wysadzona, a działa ustawione w bateryę lądowe, podobnie jak pod Sebastopolem.

Według *Pays* zrządziło bombardowanie znaczną szkodę w mieście Gaecie, jednak nie szkodziło murom, w które dla tego schroniła się większa część mieszkańców. Prace oblężnicze postępują zwolna.

— Wojska, które mają zająć obóz pod Chalons, w tym roku wyruszą tam wcześniej niż z zwykłe. Mówią, pisze *Constitutionnel*, że przeznaczono na to pierwszą dywizyę piechoty pierwszego korpusu armii. — Oprócz wielkich manewr będą przedsiębrane częste pochody dla ćwiczenia.

Szwajcarya.

(Wiadomości bieżace.)

Dziennik *Bund* donosi, że pruski rząd zaproponował radzie federacyjnej pielęgnować bezpłatnie tych Szwajcarów, którzy na pruskiem terytoryum zasłabną, i żąda wzajemnego postępowania ze strony Szwajcaryi. — Rada federacyjna prosiła według dziennika *Confédéré*, belgijskiego rządu o pozwolenie, by mogła wyprawić do Antwerpii kilku oficerów inżyneryi dla przypatrzenia się rozpoczętym tamże robotom fortyfikacyi. — Portugalia zaprowadzi w Szwajcaryi jeneralny konsulat handlowy.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Wybory do parlamentu włoskiego. — Doniesienia z Neapolu. — Recepcya w hotelu francuskiego ambasadora. — Oblężenie Gaety. — Ogłoszenie blokady. — Stan rzeczy w Abruzzach.)

Sardynia. Z Turynu 28. wieczór telegrafują: Dotychczas było w Turynie ogłoszonych 134 wyborów z prowincyi północnych i środkowych. Z tych 134 wybranych należą tylko 2 do mazzinistowskiej frakcyi Bertani, 2 do wyraźnych Garibaldzistów, a 14 do opozycyi, i do nowoutworzonej średniej partyi (tiers parti). Bertani nie utrzymał się w Medyolanie; Guerrazzi nie utrzymał się w Liwurnie, Mordini były prodyktator Sycylii w Lucca, Cabella w Genuy.

Ministeryum ogłosi najprzód Wiktora Emanuela Królem Włoch; powoła pod broń wszystkie rezerwy wojskowe; wniesie dla Króla na pewny czas wielką władzę; zażąda zaciągnięcia pożyczki kilku set milionów. — Pan Valerio będzie posłany do Florencyi na miejsce pana Riccasoli, który ma być mianowany ministrem stanu bez portefeuilu, albo prezydentem parlamentu. — Zmiana gabinetu przygotowuje się, a Cavour układa się ciągle z różnymi znakomitościami w tej mierze.

— Wiadomości z Neapolu i Turynu, mówi *Monitor* pod dn. 1. lutego, pokazują jednozgodnie, że ministeryum otrzyma na wyborach znaczną większość głosów, i że stronnictwo pokoju stanowcze odniosło zwycięstwo nad stronnictwem wojny. Jednak według wiadomości listownych powiodło się w Neapolu mazzynistowskiemu komitetowi, utrzymać swego kandydata, zaś z drugiej strony upadły niektóre kandydatury, które ministeryum popierało; pomiędzy niemi wymieniają kandydaturę ministra publicznych robót, pana Jacini w Turynie, ztąd bez wątpienia wiadomość o jego dymisyi. Oprócz pana Jacini, jak zapewnia *Köln. Ztg.* wystąpi także z gabinetu Mamiani. Według wiadomości floryntyńskiej *Nazione* z dn. 29. stycznia, ma Percozzi wejść do gabinetu.

— *Pays* powiada co do telegramów turyńskich o mniemanych korzyściach odniesionych pod Gaetą, że niezgadzają się jakoś z poźniejszemi obszerniemi depeszami. Tak między innemi wspominał już telegraf o bateryi, oddalonej tylko o 30 metrów od twierdzy, i że już zrobiono wyłom, a teraz słychać naraz, że bombardowanie postępuje zwolna. Z równą ostrożnością przyjmować należy wiadomości piemonckie, które wspominają ciągle o nieznacznych stratach. Co do wiadomości telegraficznej, jakoby konfiskata pewnej korespondencyi naprowadziła na odkrycie ważnych dokumentów, pyta *Pays*, jakie mogą być te dokumenta, czy odnoszą się do środków obrony twierdzy czy do spisku w którym mają być skompromitowani dawni jenerałowie i oficerowie Króla Franciszka, i za to też internowani byli w Piemoncie.

Neapolitański paropływ wojenny „Avenir“, który jak wiadomo pozostał wiernym Królowi Franciszkowi, stoi w tej chwili pod Civitavecchia.

Państwo kościelne. *Giornale di Roma* donosi pod dniem 25. stycznia, że śród walki zniszczył pożar niektóre miasteczka w pobliżu Ascoli.

Z Marsylii telegrafowano dn. 29. stycznia, że książę Wołkońskí, pełnomocny minister na dworze Króla Franciszka II., odpłynął z Civittavechia rosyjską fregatą do Petersburga.

— W hotelu ambasady francuskiej było 15. stycznia liczne i świetne zebranie; księstwo Grammont wyprawili wielką ucztę na cześć posła hiszpańskiego, margrabi Miraflores, który niedawno zjechał do Rzymu. Ze znakomitych gości byli na tej uczcie: Jego Eminencya kardynał-minister Antonelli, austryacki poseł baron Bach, apostolski nuncyusz przy dworze paryskim Sacconi, posłowie Hiszpanii, Belgii i południowo-amerykańskich republik z małżonkami, jenerał Goyon, książę i księżna Rospigliosi; panna Champagny de Cadore; książę Massimo, książęta Fiano i Rignano z małżonkami: Monsignore de la Tour d'Auvergne, pan Katte sekretarz ambasady pruskiej i inni. Wieczorem było w hotelu ambasady wielkie soirée; między 500 gośćmi było wielu kardynałów i kilku bawiących od

niedawna w Rzymie biskupów francuskich. Nie tańczono jednak dla żałoby po Królu pruskim.

Neapol. Podług wiadomości w *Patrie* i w *Pays* z 31. stycznia niezmienił się stan rzeczy pod Gaetą do 29. stycznia. Eskadra zdaje się ograniczać na utrzymywaniu blokady; ogień z obu stron bardzo słaby. *Pays* potwierdza także, że Piemontanie żądali posiłków z Turynu.

— Z **Gaety** donoszą *Gazecie genueńskiej* z 28. stycznia: „Ogień oblęgających sprawia spustoszenie w Gaecie; mało gdzie widać dom z nieuszkodzonym dachem. Flota włoska wzmocniła się jednym okrętem wojennym i jedną fregatą.

— Osnowa ogłoszenia blokady jest następująca:

„Zważywszy, że armia Jego Mości Króla postąpiła już znacznie z oblężeniem Gaety od lądu; zważywszy, że miasto i port Gaety jest twierdzą, nie zaś miastem handlowem; zważywszy, że zbliżanie się okrętów można uważać tylko za środek, by zaopatrywać w żywność i przynosić pomoc oblężonym; zważywszy, że nie zakłóca to wcale handlu mocarstw neutralnych, jeźli okrętom ich wzbroniony będzie przystęp do zatoki Gaety: — oświadczamy imieniem rządu my niżej podpisani wiceadmirał i naczelny komendant zbrojnych sił morskich Jego Mości Króla Wiktora Emanuela pod Gaetą zgodnie z jenerałem Cialdinim, naczelnym komendantem korpusu oblężniczego, i podajemy niniejszem do wiadomości wszystkich interesowanych w tej sprawie, że zaprowadza się blokadę Gaety i jej terytoryum od wieży Sgo Augustyna do Molo, ażeby przeszkadzać wszelkiemu zaopatrywaniu oblężonych. Co do skutków niniejszego ogłoszenia będzie uwzględniona deklaracya z 16. kwietnia 1856, stypulowana na konferencyi paryskiej względem mocarstw neutralnych. Persano."

— *Patrie* i *Pays* donoszą, że wiadomości, jakoby toczyły się układy między Królem Franciszkiem II. a jenerałem Cialdini, tudzież zapewnienia neapolitańskich zbiegów, że wkrótce podda się twierdza, są niedokładne i bezzasadne.

Według ostatnich wiadomości, zwolniał ogień z obu stron; jenerał Cialdini odjechał do Turynu po rozkazy względem dalszego oblężenia twierdzy.

Królewscy korzystając z chwilowej nieobecności jenerała Pianelli, zrobili z pomocą okolicznych mieszkańców wycieczkę z Civitella del Tronto na pozostałych Piemontanów. Powiodło się załodze odeprzeć oblegających i na nowo zaopatrzyć się w żywność i amunicyę.

— Według prywatnej depeszy w *Pays* z dnia 19. stycznia, jest stan rzeczy w Abruzzach bardziej zatrważający niż przedtem. Na chwilę uśmierzone powstanie znowu się wzmaga. Depesza nadmienia, że niedawno stanął neapolitański jenerał na czele dwutysięcznego korpusu wojska i przewodzi ruchom, których centrum przenieśli burboniści w góry, zkąd ich nie łatwo wyparować. Mniemają, chociaż o tem nie donosi depesza, że wspomniony jenerał jest Bosco.

— Donoszą z Mesyny do *Independente* odkryto tutaj spisek na rzecz Króla, szeroko rozgałęziony. Przybyli tu przed kilku dniami: Margrabia de la Pierre de Noe i br. St. Martin, którzy służyli pod Lamoricièrem a później w wojsku Króla Franciszka II. Chcieli posłać poufnego do komendanta cytadeli, aby go zawiadomić o swem przybyciu. Policya sardyńska odkryła ten zamiar, uwięziono ich i zabrano im papiery. Francuski konzul napróżno usiłował wyjednać ich uwolnienie.

— Według depeszy marsylskiej z 28. stycznia przeciągają ruchome kolumny po Sycylii, ażeby przytłumić bandy zbojeckie.

Niemce.

(Wnioski w izbie deputowanych berlińskich. — Czynności w izbach pruskich. — Związek narodowy.)

Berlin, 30. stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych przedłożył minister handlu następujące wnioski: 1) Względem zmiany niektórych przepisów co do opłat od przesyłek (opłata od pism, większej wagi, nie ma być pobierana według postępującego portoryum listowego, ale według pozycyi portoryum od towarów, tak że najwyższa opłata wynosić będzie podwójne portoryum listowe). 2) Władza wyższych urzędów górniczych (zniesienie urzędów górniczych). 3) Względem hypoteki kuksów (nadanie prawa sobie prawniczej do części w kopalni). 4) Względem zniżenia danin górniczych. 5) Względem wolnego przywozu cyny w sztabach i w bryłach.

— Na dzisiejszem posiedzeniu izby panów odczytano dosłownie znaną już odpowiedź Króla na adres izby. Minister spraw wewnętrznych przedłożył wniosek do prawa względem poboru podatku w gminach zachodnich prowincyi. a następnie zmianę do prawa reprezentacyi miejskiej z r. 1853 dla sześciu prowincyi wschodnich. Prawo wyborcze pozostaje niezmienione. Minister sprawiedliwości wniósł projekt do prawa o małżeństwach, zgodny w istocie rzeczy z projektem zeszłorocznym i projekt do prawa względem dziedziczenia dóbr małżeńskich w Westfalii.

Frankfurt, 28. stycznia. Zapowiedziane zgromadzenie członków i przyjaciół Związku narodowego z Hesyi nadreńskiej i palatynatu, zakazano jeszcze przed rozpoczęciem. Komisarz policyi wezwawszy zgromadzenie aby opuściło salę w publicznej oberzy, oświadczył wyraźnie, że nikt z gości nie może być wpuszczony do oberzy.

Dania.

(Zbrojenie się.)

Kopenhaga, 30. stycznia. *Berl. Tidende* donosi, że oprócz powołanych na d. 1. marca majtków, ma być jeszcze zwołana znaczna liczba na d. 15. marca i 2. kwietnia. *Fädrel ndet* zapewnia, że d. 15. marca rozpocznie się uzbrojenie okrętu liniowego, fregaty i szoneru parowego, do czego będzie powołanych 1200 żołnierzy.

Księstwa Naddunajskie.

(Amnestya wychodźcom węgierskim publikowana.)

Z Bukaresztu piszą do *Pressy* pod d. 26. stycznia, że tamtejszy prefekt policyi Marghilloman wydał następujące obwieszczenie w języku niemieckim i rumuńskim, które tego samego dnia (26.) porozlepiano na rogach ulic wołoskiej stolicy:

Według rozporządzenia pana ministra spraw wewnętrznych oświadczył rząd cesarsko austryacki za pośrednictwem najdostojniejszego księcia Rumunów, że wszyscy wychodźcy węgierscy, z wyjątkiem wychodźców z r. 1849—1850, mogą wracać do Austryi, nie podpadając śledztwu ani karze za swoje przestępstwa.

Dla tego zawiadamia prefektura stolicy przebywających tu wychodźców węgierskich, ażeby bezwłocznie uporządkowali swoje papiery do wyjazdu z Bukaresztu. Zaś tym, którzy nie mogą korzystać z dobrodziejstwa wyjednanego za pośrednictwem najdostojniejszego księcia u rządu Austryi, oświadcza się, ażeby natychmiast wyjechali do Turcyi, gdyż dłuższy pobyt w stolicy rumuńskiej jest im zabroniony.

Afryka.

(Doniesienia z Egiptu.)

Z Kairu donoszą do Gazety kolońskiej:

Zaszła tu zmiana ministrów, która powszechnie zadziwia, i nie pozostanie dla Egiptu bez skutku. Jak wiadomo, wybierał się Said Basza w 10.000 wojska w pielgrzymkę do świętych miast Mekki i Medyny. Ministrowie obawiając się, że oddalenie wojska wywoła niepokoje wewnątrz albo na zewnątrz kraju, podali do wicekróla prośbę, ażeby nie opuszczał kraju. Said Basza zapewne upatrując w tym kroku zamysł uszczuplenia swojej potęgi, odpowiedział na petycyę dymisyą podpisanych. Z wyjątkiem Hargich (ministra wojny) wszystkie ministerstwa obsadził na nowo, i słychać nawet, że niektórych urzędników niższych, tudzież pisarza wspomnionej petycyi ukarał bastonadą.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 4. lutego. Dzisiejszy *Moniteur* zawiera dekret, który reguluje posiedzenia senatu i ciała prawodawczego. Komisye, złożone z prezydenta i członków obranych po jednym z każdego bióra, będą redagować projekt adresu.

Turyn, 1. lutego. Dzisiejsza *Opinione* odpisuje na artykuł *gazety pruskiej* z 25. z. m.: „Jeźliby dla zdobycia Werony musieli naruszyć nieco ostateczną granicę rzeszy niemieckiej, niemożnaby uważać tego za zamach na Niemczę. Nieprzyjazne manifestacye prasy niemieckiej, popierane pomocą kilku niemieckich rządów, muszą niepokoić Włochy. Trzeba zachować na uwadze stosunki Włoch z Francyą i konieczność przyłączenia Wenecyi, ażeby uznać, że wskazane przez nas niebezpieczeństwo niejest groźbą, lecz dalekim wypadkiem, który może być sprowadzony postępowaniem Niemczy. Niechaj porzucą Niemcy tradycye świętego prawa rzymskiego i będą przekonani, że jedynym warunkiem pokoju europejskiego jest oswobodzenie Wenecyi.

Piemontanie zabrali paropływ hiszpański, który chciał wylądować pod Gaetą z depeszami, i cztery barki papieskie naładowane żywnością. Od lądu gotują się Piemontanie do szturmu.

Turyn, 2. lutego. Hrabia Brassier de Saint Simon wręczy jutro Królowi swoje listy wierzytelne w charakterze posła pruskiego w Turynie.

Turyn, 3. lutego. Na granicy Abruzzów przywrócono spokój; włościanie zmuszają „zdemoralizowanych reakcyonistów" do poddania się.

Medyolan, 3. lutego. Dzisiejszej *Perseveranzie* donoszą z Turynu: Piemontanie musieli obsadzić Frosinone dla pokonania band burbońskich i papieskich, walka miała być długa i zacięta; straty nie znane jeszcze. Książę Carignan pojechał do Molo di Gaeta, by rozpoznać osobiście działania wojskowe i uczestniczyć w radzie wojennej. Mylną była pogłoska, jakoby przyczyną tej podróży były warunki kapitulacyi. Wtargnięcie wojsk papieskich na terytoryum piemonckie, skłoniło rząd sardyński obsadzić pograniczne miejsca Comarki. Potwierdza się, że Ricasoli ustępuje z posady gubernatora Toskanii; miejsce jego ma zająć Alfieri, Sauli, Minghetti albo Villamarina.

Rzym, 2. lutego. Z Gaety donoszą z 1. b. m.: Strzały oblęgających od lądu są dość częste, zaś oblężonych rzadsze. Pociski Piemontanów wymierzane są głównie na miasto. Monsignor Criserolo, przeor seminaryum, odniósł śmiertelną ranę. Klasztor Alkantarystów został w ciągu nocy prawie całkiem zburzony. Statek kanonierski strzelał kilka godzin bezskutecznie.

Gaeta, 3. lutego. Ogień oblęgających trwa ciągle z małemi przerwami; twierdza wstrzymuje się ze swoim do lepszej sposo-

bności. Jedna bomba zraniła trzech chorych w szpitalu. Eskadra złożona z 15 okrętów nie zbliża się do twierdzy.

Berlin, 3. lutego. W kołach dyplomatycznych zapewniają, że jenerał Lamarmora nie składał żadnych oświadczeń politycznych, tylko zapewniał kilkakrotnie, że Sardynia nie myśli atakować Wenecyi.

Konstantynopol, 2. lutego. Europejska komisya w Bejrucie proponuje utworzyć w Syryi rząd dla chrześcian pod opieką mocarstw. Porta proponuje dwa rządy z radami jeneralnemi dla chrześcian i Turków.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. i 4. lutego 1861.

Pora	Barometr w mierże parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	328.24	+ 0.5	92.3	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł	327.98	+ 0.3	79.5	„	„	„
10. god. wiecz.	326.30	— 0.2	88.3	„	m.	śnieg
	Wysokość śniegu 14. "					
7. god. zrana	325.22	+ 0.8	90.2	zachodni	m.	pochmurno
2. god. po poł.	325.84	+ 1.2	90.6	„	sł.	śnieg
10. god. wiecz.	326.34	+ 1.2	95.5	„	„	pochmurno
	Wysokość śniegu 0. "					

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. lutego

Hotel rosyjski: PP. Paygert Adam, z Sidorowa. — Szymanowski Franc., z Bobiatyna.

Hotel europejski: Młocki Franc., z Żulina.

Hotel angielski: Bogdanowicz Felix, z Ostrowiec. — Szczepański Tad., z Czajkowiec.

Hotel krakowski: Wysoczański Bazyli, z Laszek.

Pod tygrysa: Korosteński Marcin, z Bieliny wielkiej.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. lutego.

PP. Bocheński Wiktor, do Żurowa. — Hubicki Karol, do Nakwaszy. — Grocholski Kaz., do Rożynki. — Wydzka Marcel, do Wora. Swierzawski Wacław, do Łyka. — Swierzawski Eust., do Zielenina. — Turkułł Felix, do Zerechic. — Bocheński Alojzy, do Uttyniowiec. — Rubczyński Alfredy, do Stenicza. — Osmulski Wład., do Gory. — Bartmański Felix. do Spasa. — Tartakowski Alojzy, do Dobromyśla. — Zaleski Józef, do Korolówki. — Hr. Dzieduszycki Włod., do Pieniak. — Jabłonowski Antoni, do Huicz. — Hr. Koziebrodzki Felix, do Wiednia. — Morawski Konst., do Pohorzec. — Netrebski Fab., do Dobroczyna. — Cielecki Włod., do Krakowa. — Hr. Dunin Borkowski, do Mielnicy. — Orłowski Okt., do Połowi c.

Kurs lwowski.

Dnia 5. lutego.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	7	2	7	12
Dukat cesarski	„ „	7	4	7	14
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	12	10	12	40
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	35	2	39
Talar pruski	„ „	2	23	2	28
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.		88	—	89	—
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	167	—	170	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	61	75	62	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	40	76	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 5. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 75 90. Metaliki po 5% za 100 zł. 64.—; po $4^1/_2$% za 100 zł. .—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. .— ; Węgier —.— Galicyi —.— ; Bukowiny —.— ; Akcye Banku narodowego sztuka 720.— ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 159.— ; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —. .

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Lipsk za 100 talarów —.— . Londyn za 10 funtów szterl. 150.50. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 7.14, dukaty ces. pełnej wagi —.— . korony —.—, półkorony —.—. Srebro 150.50.

KRONIKA.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności chrześciańskiej we Lwowie od dnia 1. lutego 1861.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:			Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Usztyk	Kark	Szponder	Grabę żebro	Pół-żebro	Łopatka	Pierś (brust.)	Części przydatne od łytki i głowy	Uwaga.
			1 funt wiedeński za krajcary w walucie austryackiej.																
Frankowska Joanna	Cela nr. 1	W jatkach murowanych na krakowskiem	30	18	18	20	14	18	18	18	16	15	15	15	15	15	15	15	
Żelichowski Jan	„ 2		28	18	18	20	14	18	18	18	16	15	15	15	15	15	15	15	
Motylewski Franciszek	„ 3		30	18	20	25	15	20	20	20	17	16	16	16	16	16	16	16	
Sidorowicz Stanisław	„ 4		35	20	20	30	15	20	20	22	18	16	17	16	16	16	17	16	
Kohmann Ignacy	„ 5		25	18	18	20	14	18	18	18	16	15	16	15	15	16	16	15	
Kohmann Antoni (syn)	„ 6		35	18	20	30	16	20	20	20	18	16	17	16	16	17	17	16	
Rożniatowicz Kazimierz	„ 7		30	20	20	25	15	20	20	20	17	15	16	15	15	16	16	16	
Solska Józefa	„ 8		35	20	20	30	15	20	20	20	18	15	16	15	15	16	16	15	
Hachlewska Apolonia	„ 9		35	18	18	24	15	18	18	18	16	15	16	15	15	16	16	15	
Zaworska Agnieszka	„ 10		26	18	18	20	14	18	18	18	16	15	15	15	15	15	15	15	
Kohmann Antoni (ojciec)	„ 11		35	20	20	30	16	20	20	20	17	16	16	16	16	16	16	16	
Łępicki Maciej	„ 12		30	18	20	25	15	20	20	20	17	16	16	16	16	16	16	16	
Motylewski Wojciech	„ 13		30	20	20	25	16	20	20	20	17	16	16	16	16	16	16	1	
Mokrzycki Jędrzej	„ 14		25	20	20	25	16	20	20	20	17	16	16	16	16	16	16	16	
Michoński Franciszek	„ 15		35	20	20	30	16	20	20	20	17	16	16	16	16	16	16	16	
Jakubiczka Piotr	„ 16		30	20	20	30	16	20	20	20	17	16	16	16	16	16	16	16	
Frankowska Anna	„ 2	W jatkach mur. na halickiem	35	20	20	35	16	20	20	20	18	16	16	16	16	16	16	16	
Motylewski Klemens	„ 3		30	20	20	28	16	20	20	20	18	16	16	16	16	17	17	16	
Solski Ludwik	„ 4		35	20	20	35	16	20	20	20	18	16	16	16	16	16	16	16	
Niewiadomski Walenty	„ 5		28	19	20	30	16	20	20	20	18	16	16	16	16	16	16	15	
Beitscher Daniel	„ 6		25	20	20	.	.	20	20	20	16	15	15	15	16	16	16	15	
Rożniatowicz Kazimierz	„ 9		30	20	20	25	15	20	20	20	17	15	16	15	15	16	16	16	
Klimpel Wacław	w budzie nr. 1	na Chorążczyznie	30	20	20	30	16	20	20	22	18	16	16	16	16	16	16	16	
Schrenzel Feiwel	„ 9		24	19	19	19	15	19	19	19	17	15	15	15	15	15	15	15	
Tetteles Hersz	„ 10		30	20	20	25	16	20	20	20	16	15	15	15	15	15	15	15	
Tafel Majer Barach	„ 17		30	20	20	30	16	20	20	22	18	16	16	16	16	16	16	16	
Gołębski Antoni	w budzie nr. 2	przy jatkach krakowskich	35	22	22	30	16	22	22	22	18	16	16	16	16	17	17	16	
Lunda Katarzyna	„ 3		35	20	20	30	16	20	20	20	17	16	16	16	16	16	16	16	
Górski Józef	„ 4		30	20	20	30	15	20	20	20	17	16	16	16	16	16	16	15	
Romanowska Marya	„ 5		35	20	20	30	16	20	20	20	17	16	16	16	16	16	16	16	
Mokrzycki Karol	„ 6		30	20	20	30	16	20	20	22	18	16	16	16	16	16	16	16	
Danielski Franciszek	„ 7		35	22	22	30	16	22	22	22	18	16	16	16	16	17	17	16	
Lipanowicz Jakób	„ 8		35	20	20	30	16	20	20	20	17	16	16	16	16	16	16	16	
Niewiadomski Walenty	„ 11		28	20	20	30	16	20	20	20	17	16	16	16	16	16	16	16	
Ostrowicz Amalia	„ 21		25	18	18	30	14	18	18	18	17	16	16	16	16	16	16	16	
Pordes Mojżesz	„ 16 na p. brodz.		20	16	18	18	16	18	18	18	16	14	14	14	14	15	15	14	
Hartel Izak Hersz	15 obok koś. ś. Anny		20	15	17	17	14	17	17	17	15	14	14	14	14	14	15	14	
Schrenzel Feiwel	13 Ulica strzelecka		24	19	19	19	15	19	19	19	17	15	15	15	15	15	15	15	
Kugel Chaim Ber	19 „ „		30	20	20	20	15	20	20	20	17	15	15	15	15	15	15	15	
Pordes Józef	20 „ „		26	19	19	26	15	19	19	19	17	15	15	15	16	16	16	15	

Z urzędu targowego stołecznego miasta
Lwów, dnia 31. stycznia 1860.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.